Nr. 237 SOSNOWIEC wtorek dnia 23 października 1917 roku Rok XII

KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik społeczny, polityczny i literacki. Wychodzi codziennie z wyłączeniem dni poświątecznych.

PRZEDPŁATA. W Sosnowcu bez odnoszenia do domu kwartalnie Mk. 3,50, miesięcznie 1,25 z odnoszeniem do domu oraz w kantorach i księgarniach kwartalnie 4,50, miesięcznie 1,50. Pocztą w okupacji Niemieckiej kwartalnie 4.50 miesięcznie 1.50: Pocztą w okupacji Austrjackiej kwartlnie kor. 7.50 miesięcznie 2 50.

OGŁOSZENIA Za jeden wiersz petitu lub jego miejsce przed tekstem Mk. 1.50, po tekście III str. 60 fen. Nadesłane w tekście Mk. 1.75. Zwyczajne ogłoszenia za wiersz petitowy na IV stronie 35 fen. drobne ogłoszenia za wyraz 8 fenigów.

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC, ul. Dęblińska Nr. 7.

Adres dla depesz: „KURJER" — SOSNOWIEC.

Redakcja i Administracja otwarta od 8-ej rano bez przerwy do 7-ej godz. wiecz. W niedziele — — i święta od 9-ej do 11-ej rano. — —

PRENUMERATĘ i OGŁOSZENIA przyjmują nadto wszystkie kantory ogłoszeń, księgarnie i — — agentury w kraju i zagranicą. — —

Z widowni wydarzeń

Z parlamentu austrjackiego.

WIEDEŃ, (BTW.) Na piątkowem posiedzeniu wiedeńskiej Izby posłów ze strony Koła Polskiego przemawiało w dyskusji budżetowej trzech mówców. Poseł Diamant poddał krytyce system żywnościowy, który mimo uspołecznienia tego najważniejszego odłamu gospodarczego, nie potrafił zapobiedz brakom z powodu ułomności organizacji i niejednolitości akcji w obu połowach monarchji.

Rzecznik Koła Polskiego w dyskusji budżetowej, Głąbiński, rozstrząsał kwestję polską w stosunku do Europy i do obu okupantów.

Poseł Matakiewicz przedstawił gospodarcze położenie ludności włościańskiej.

Poseł Koroszew oświadcza, że obecnie słoweńcy będą głosowali przeciw prowizorjum budżetowemu.

W dalszym ciągu dyskusji poseł dr. Głąbiński wskazywał że polacy trzymali się zawsze silnie programu odzyskania niezawisłej Polski i trzymają się go także teraz, co wszyscy mężowie stanu uznali na kongresie wiedeńskim.

Jeżeli teraz istotnie będzie miało nastąpić pojednanie wszystkich ludów i państw, to w myśl wywodów hr. Czernina musi być dokonanem także odbudowanie Polski.

Kwestja polska, jako zagadnienie międzynarodowe, może być rozwiązana w jej całości tylko na drodze międzynarodowej, a więc na kongresie europejskim, lub światowym. Jesteśmy przekonani, że także hr. Czernin żywi zapatrywanie że rozwiązanie kwestji polskiej leży w interesie całej Europy, a także w prawdziwym interesie Austrji i dynastji habsburskiej.

Rezultat siódmej pożyczki wojennej.

BERLIN. (WAT.). Biuro Wolffa donosi: Według informacji, nadesłanych do chwili obecnej, wyniki 7 pożyczki wojennej przedstawiają się w sumie 12,432,000,000 mk. Ponieważ do sumy tej nie są jeszcze wliczone niektóre sumy, subskrybowane na froncie, a których termin upływa w dniu 20 listopada, wobec tego można spodziewać się, że w ostatecznym rezultacie 7 pożyczka wojenna wyniesie zgórą 12 i. pół miljarda marek.

Painlevé o Alzacji i Lotaryngji.

GENEWA. 20 października (BTW). We francuskiej izbie deputowanych Painlevè, mówił, że koalicja ma pewne zwycięstwo w swych dłoniach, o ile tylko nie zlekceważy dyscypliny i uczyni konieczne wysiłki. W dalszym ciągu Painlevè wspomina znowu o celach wojennych Francji, które polegają wyłącznie na prywróceniu jej praw. Powrót Alzacji i Lotaryngji do ojczyzny jest niczem więcej, tylko prawem.

Mówca podkreślił brzmienie dosłowne oświadczania ministerjalnego w sprawie przewidywanego czasu trwania wojny: **Ani o jedną godzinę dłużej po osiągnięciu celów naszych, ale też ani o jedną godzinę wcześniej zanim zostaną one osiągnięte.**

Po mowie Painlevègo uchwalono przez podniesienie rąk zamknięcie dyskusji w sprawach polityki ogólnej. Izba następnie 368 głosami przeciwko 95 odrzuciła zgodnie z życzeniem rządu wniosek o daniu pierwszeństwa zwykłemu porządkowi dziennemu, oraz przez podniesienie rąk uchwaliła porządek dzienny, wyrażający zaufanie rządowi.

Rosja i koalicja.

BERLIN. Z Petersburga donoszą przez Sztokholm: Według „Wieczernieje Wremia", jenerał Aleksiejew i kilku dyplomatów rosyjskich zgodzą się reprezentować Rosję na konferencji koalicji w Paryżu, ale pod warunkiem, że rząd tymczasowy zastosuje środki dla wzmocnienia zdolności bojowej armji, oraz dla zwalczania anarchji i rozkładu, szerzącego się wewnątrz kraju.

Posiedzenie marynarzy.

KOPENHAGA. „Nowoje Wremia" donosi z Helsingforsu, iż odbyło się tam zgromadzenie delegatów marynarzy, na którem omawiano wypadki na Bałtyku. Część obecnych delegatów oświadczyła, iż walka przeciwko nieprzycielowi musi być podjęta z całą stanowczością. Inni sprzeciwiali się temu i oświadczyli, że marynarka rosyjska nie powinna walczyć dłużej za sprawę burżuazji.

Ewakuacja Petersburga

PETERSBURG. (WAT.). Doniesienie Biura Reutera: W związku z nowem położeniem rzeczy, wytworzonem przez operacje wojenne na morzu Baltyckiem, rząd przedsięwziął kroki, mające na celu pośpieszną ewakuację stolicy.

Obrona Petersburga.

CHRYSTJANJA (BTW.). „Ruskij Inwalid" przygotowuje opinję na wieść o opuszczeniu terenu pomiędzy Dźwiną a linją Pernow — Walk—Bieżyca. Nigdy jeszcze Petersburg nie był więcej zagrożony, niż obecnie. Dziennik nie tai obaw przed zaczepnemi operacjami Niemców. Również „Russkoje Słowo" obawia się utraty całego kraju nadbaltyckiego, o ile nie odwróci niebezpieczeństwa jakaś potężna i wytrwale przeprowadzona przeciwakcja.

Przeciwko przeniesieniu rządu.

SZTOKHOLM, 20-go października. Według informacji z Petersburga, tamtejsza rada delegatów robotników i żołnierzy przyjęła maksymalistyczną uchwałę Trockiego, potępiającą zamiar rządu tymczasowego przeniesienia się do Moskwy.

Przesilenie we Włoszech.

BERN, (BTW.) „Coriere della Sera" donosi, że podczas wczorajszego posiedzenia włoskiej Izby deputowanych socjaliści, popierani przez grupę Giolittiego, wystąpili z nowemi protestami przeciwko rozporządzeniom rządu w zakresie polityki wewnętrznej.

Z ław lewicy padały okrzyki: Mordercy bezbronnych!„ Prawica krzyczała: „Bezbronni z bombami w rękach". Bissolati'ego atakowano z wielką gwałtownością. Bissolati wołał: Jeśli tego wymagają interesy kraju, jestem gotów wszystkich was rostrzelać". W związku z kryzysem ministerjalnym we Włoszech „Giornale d'Italia" pisze: Czy, gabinet ministrów padnie, czy nie, jest rzeczą obojętną. **Idzie tylko o utrzymanie dotychczasowej polityki wojennej.**

„Avanti" podkreśla, że opozycja socjalistów włoskich w parlamencie nie jest skierowana przeciwko ministerjum Bosellego, lecz przeciwko wojnie.

Synod ewangelicko-augsburski.

O przebiegu „Krajowego synodu kościoła ewangelickiego w Polsce" donoszą z Łodzi do „Deutsche Warsch. Ztng." między innymi szczegóły następujące:

Obrady otwarł o godz. 11 przed południem prezydent konsystorza hr. Posadowsky Wahner w obecności 230 delegatów, członków konsystorza i gości, między którymi znajdowali się: radca tajny Lencke—przedstawiciel Szefa Administracji, prezydent policji dr. Söhrs, nadburmistrz Schoppen i 15 przedstawicieli niemieckiego krajowego Związku Szkolnego. Przewodniczący zagaja obrady zaznaczając cel synodu. Następnie wystąpił adw. przysięgły Ręczlerski z Warszawy w imieniu gmin Warszawy, Częstochowy, Lublina, Radomia i Sosnowca z protestem w języku polskim przeciw odbyciu synodu. Wywodzi on, że według pojęć prawnych dotąd obowiązuje statut kościelny z roku 1849 z tej racji więc zwołany synod nie ma podstaw prawnych. Mówca stawia wniosek aby synod uznał się za niekompetentnego do wyrażania opinji i wnosi dalej aby uregulowanie prawodawstwa kościelnego pozostawić Radzie Regencyjnej, której wyłącznie to przysługuje.

Adw. Ręczlerski stawia nowy wniosek — aby równouprawnić w obradach synodu język polski na równi z niemieckim. W czasie dyskusji nad tym wnioskiem składa generalny superintendent Gundlach oświadczenie do protokółu grupy duchownych, którzy oświadczają, że zawczcśnie jeszcze na zmianę statutu kościelnego i deklarują się uczestniczyć w debatach jedynie pod warunkiem, gdy zapewnione będą mieli, że dzisiejsze debaty nie będą miały dla nich żadnych obowiązujących skutków prawnych.

Przewodniczący usiłuje stosownie do rozkazu General-Gubernatora przystąpić do obrad nad 1 paragrafem. Debaty rzeczowe w tej sprawie nie mogą jednak skupić uwagi zebranych wobec coraz bardziej wybijających się niesnasek partyjnych. Pastor Wencel uczuwszy się skrępowany w swoich prawach przez przewodnictwo obrad opuszcza salę ze słowami: „Kto nie nauczył się krzyczeć hurra, nie może tutaj przemawiać".

Na zebraniu popołudniowem przeprowadzono głosowanie, w którem większość — 132 uczestnikow synodu oświadczyło się za dalszem prowadzeniem obrad. Na wniosek radcy konsystorjalnego Gundlacha uchwalono przerwać debaty i udać się na specjalne nabożeństwo wieczorne.

Z dnia na dzień.

Z Rady Regencyjnej.

Pisma krakowskie dowiadują się z Warszawy, że objęcie władzy przez Radę regencyjną w Warszawie poprzedzi akt ogólnej amnestji, który podobno już przygotowuje Rada regencyjna w porozumieniu z władzami okupacyjnemi. Akt objęcia władzy przez regentów nastąpi dnia 27 października. Powstał już komitet intronizacyjny, mający ułożyć ceremonjał.

Co do komisji przejściowej Rady Stanu, nie zdecydowano jeszcze ostatecznie, czy się rozwiąże zaraz po objęciu przez regentów władzy, czy też się jeszcze przez czas dłuższy utrzyma.

W posiedzeniu komisji przejściowej brać będzie odtąd udział z ramienia Rady regencyjnej ks. prałat Chełmicki generalny sekretarz Rady.

Na ręce regentów napływają liczne telegramy powitalne.

* **Zarząd Litwy i Kurlandji.** „D. W. Ztg." podaje za „Wilnaer Ztg." następujące informacje o zarządzie Litwy i Kurlandji. Teren okupowany na wschodzie, mianowicie Kurlandja, Litwa, okolica Białegostoku z puszczą Białowiejską, w przeciwieństwie do generał-gubernatorstwa warszawskiego, posiadającego czysto cywilną administrację z generał-gubernatorem na czele — jest zarządzany przez wojskowy zarząd krajowy naczelnego wodza Wschodu. Trzy wielkie zarzady wojskowe: Kurlandzki w Mitawie, Litewski — w Wilnie i Białostocko-Grodzieński są naczelnemi władzami nad licznymi wojskowymi urzędami powiatowymi i skupiają w sobie wszystkie wydziały administracyjne swoich okręgów. Podlegają one jako formacje wojskowe odpowiednim miejscowym komendantom armji, otrzymują jednak swoją władze od naczelnego dowódcy Wschodu, przy którego służbie urządzone są dla zarządu kraju specjalne wydziały.

* **Reorganizacja władz R. G. O** Na ostatniem plenarnem posiedzeniu członków R. G. O., łącznie z jej zarządem, została dokonana reorganizacja władz Rady Głównej Opiekuńczej, mianowicie uchwalono przekazać sprawowanie funkcji dawnego zarządu prezydjum, w skład którego weszli pp.: Eustachy ks. Sapiecha — prezes R. G. O., Stanisław Staniszewski — wice-prezes R. G. O., Józef Wierniewicz — wice-prezes R. G. O.

* **Aresztowanie prowokatora.** Na liście ochrany warszawskiej, m. in., figurował częstochowianin, właściciel domu Nr. 15 przy ul. św. Barbary, tru-

dniący się od 1910 r. wyrobem mydła — Wincenty Pacud, który pobierał miesięcznie po 60 rb. Nadto za „pracę" nadprogramowę po 7 — 8 rb. „od sztuki". W tych dniach prowokator został aresztowany przez władze niemieckie. Pacud przyznał się do winy.

Z Sosnowca

Dnia 22/X

Zebranie kupców polskich.

Wczoraj po południu w lokalu „Gospody Mieszczańskiej" odbyło się zebranie kupców polskich kolonjalnych, celem unormowania cen na artykuły pierwszej potrzeby. Zebranie, na którem obecni byli przedstawiciele władzy policyjnej, zagaił prezes Stow. kupców polskich, p. Brożyna, oznajmiając zebranym, iż stosownie do rozporządzenia p. naczelnika powiatu na porządek dzienny obrad została wniesiona sprawa ustalenia cen na artykuły spożywcze, które z chwilą zatwierdzenia przez odnośne władze będą obowiązywać wszystkich handlujących. Celem stałego normowania cen środków żywnościowych Stowarzyszenie kupców polskich wystąpiło z inicjatywą utworzenia Sekcji kolonjalnej. Dla przeprowadzenia narad w tej sprawie wybrano na przewodniczącego p. Monsiora, który na asesorów zaprosił pp. Morawskiego i Krynke, a na sekretarza p. Marka.

Po ukonstytuowaniu się prezydjum zabrał głos przewodniczący, uzasadniając potrzebę utworzenia podobnej Sekcji, która nabierze tem większego znaczenia z chwilą umiastowienia podziału artykułów kontyngensowych. Słowa przewodniczącego odniosły pożądany skutek, gdyż obecni na zebraniu kupcy kolonjalni niezwłocznie podpisali członkowskie deklaracje. Po uskutecznieniu zapisów przystąpiono do ustalenia cen na artykuły spożywcze. Odczytany przez p. Wolskiego cennik ułożony na podstawie cen bieżących, został przez zebranych akceptowany z nielicznemi poprawkami in plus na niektóre produkty. Ceny te będą obowiązywać handlujących dopiero po zatwierdzeniu przez władze powiatowe.

W sprawie cen maksymalnych, ustanowionych na niektóre produkty w przewidywaniu ewentualnej zwyżki, zabrał głos p. Kucharski, wyrażając nadzieję, iż kupcy polscy jedynie w razie konieczności będą sprzedawali produkty po cenach maksymalnych.

Dalej rozważana była sprawa wzajemnego stosunku Sekcji kolonjalnej do Stow. kupców polskich. Przewodniczący zaprojektował, aby Sekcja rozporządzała własnym funduszem odliczając ze składek członkowskich pewien procent na rzecz wydatków ogólnych Stowarz. kupców polskich. Projekt ten spotkał się z opozycją ze strony prezesa Stow. p. Brożyny i skarbnika p. Kucharskiego, który wyjaśnił zebranym, iż podobne postanowienie byłoby niezgodne z regulaminem Stow. Po dłuższej na ten temat dyskusji postanowiono sprawę tę przekazać do rozstrzygnięcia zarządowi.

W skład zarządu Sekcji kolonjalnej zostali powołani przez aklamację pp.: Monsior, Wolski, Krynke, Dusza i Ślęzak.

Po załatwieniu spraw powyższych posiedzenie zamknięto.

— **Kursy współdzielczości.** Oddział miejscowy Warszawskiego Związku Stowarzyszeń spożywczych z dnia 22 b. m. organizuje w Rogoźniku 6-cio dniowe kursy współdzielczości, przeznaczone dla członków stow. spoż. i osób, interesujących się ruchem kooperacyjnym. W przeddzień rozpoczęcia kursów t. j. w dniu dzisiejszym zostanie wygłoszony odczyt p. t. „Cele i zadania stowarzyszeń spożywców". Odczyt i wykłady będzie prowadził p. J. Nijak, lustrator Warszawskiego Związku Stow. spożywczych.

— **Z T-wa Rozwoju.** W uzupełnieniu wzmianki, zamieszczonej w N-rze 233 naszego pisma, zaznaczamy, iż podczas odsłonięcia pomnika niezależnie od „Gospody Mieszczańskiej" został również złożony wieniec i od T-wa rozwoju rzemiosł i handlu.

Z Będzina.

+ **Konferencja.** Przedstawiciele Rady miejskiej w Będzinie, zwrócili się do społeczeństwa polskiego, z propozycją określenia warunków, na jakich polacy gotowi byliby łącznie z żydami wstąpić do Rady miejskiej, przyczem w razie dojścia do skutku porozumienia, radni obecni, wyrazili gotowość złożenia swych mandatów. W celu omówienia tej sprawy, zaproszonych zostało sto kilkanaście osób z różnych sfer społeczeństwa polskiego na konferencję, która odbędzie się w sobotę dn. 20 października o godzinie 6 wieczorem w lokalu Towarzystwa wzajemnego Kredytu. O wynikach konferencji nie omieszkamy udzielić informacji.

+ **Bibljoteka Macierzy Szkolnej** czynną jest codziennie oprócz niedziel i świąt od godziny 5 do 7 po południu. Bibljoteka mieści się w domu p. Kunca przy placu 3 Maja.

Redaktor odpowiedzialny JOZEF OSKOLSKI. Wydawca ANTONI MAZURKIEWICZ. Drukarnia „KURJERA ZAGŁĘBIA" ul. Dęblińska Nr. 7.

Za pozwoleniem Cenzury Niemieckiej.